



Niech będzie pochwalony Jezus Chrystus!

Z radością witam Was na placówce młodzieżowej „Na skrzyżowaniu”. Życzę wszystkim słonecznego nastroju i natchnienia na każdy dzień. Niech wszystko się uda!

Dzisiaj z Wami zastanowimy się nad kulturą obojętności, przedwczesną śmiercią i bohaterstwem. Poznamy, kto „wyrównuje” dusze i dlaczego trzeba umieć przesuwac strzałki na siebie.

Naprzód z Bogiem!

CYTAT Z BIBLII:

„A ponieważ wzmoże się nieprawość, oziębnie miłość wielu” (Mt 24, 12)

Pewnego razu uczniowie spytali Jezusa, kiedy przyjdzie koniec świata. On wymienił mnóstwo nieszczęść, które czekają na ludzkość. Ostatnią była nieprawość. I dodał: „Lecz kto wytrwa do końca, ten będzie zbawiony” (Mt 24, 13).†

INTENCJA MIESIĄCA:

abyśmy, odrzucając kulturę obojętności, mogli zajmować się cierpieniami bliźniego, a szczególnie chorych i ubogich

Papież Franciszek zawołuje wszystkich katolików świata modlić się o czułość i wrażliwość serc. Widocznie, że świat dzisiaj tego szczególnie potrzebuje.

PRZEDMIOT ROZWAŻAŃ MIESIĄCA:

obojętność

Znany rosyjski pisarz Anton Czechow pewnego razu powiedział, że obojętność jest paraliżem duszy, przedwczesną śmiercią. I tak faktycznie jest: dusza żyje doświadczeniami, uczuciami, emocjami. Jeżeli nie będziemy podlewać kwiatów, one oczywiście uwiedną. Tak też i dusza zaczyna gasnąć. Wraz z obojętnością przychodzi znieczulenie i nieuważność.

Zastanówmy się, czy nie trafiamy w sidła złego, który „wyrównuje” dusze? Czy nie nakładamy maskę obojętności, kiedy jest to nam wygodnie?

CEL MIESIĄCA:

wzruszyć duszę jak poduszkę

Chyba nie jeden z Was lubi wzruszać przed snem poduszkę. Wtedy staje się bardziej miękką i bardziej wygodną. Proponuję wzruszyć duszę! Pozwólmy jej naturalnie reagować, nie zważając na zasady społeczne i ogólnie przyjęte normy. Nie musicie wątpić! Będzie to poprawny krok naprzeciw sobie.

Jak to uczynić? Patrzcie „sprawę miesiąca”.

SPRAWA MIESIĄCA:

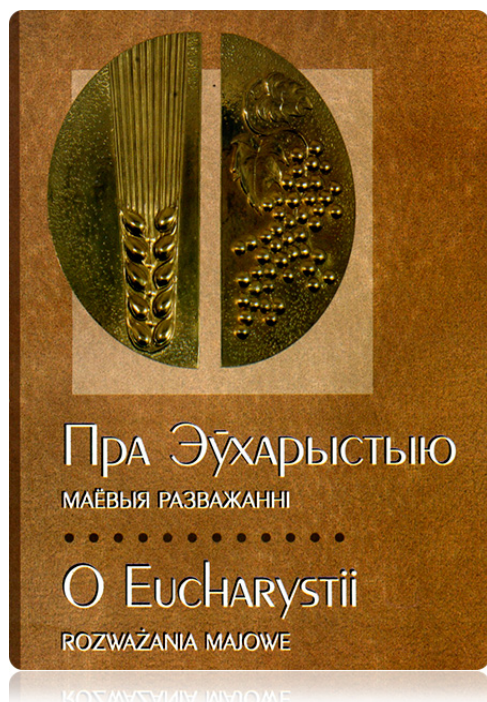
przesuwać strzałki na siebie

Proponuję Wam niezwykłą akupunkturę. Przed każdym uczynkiem lub wypowiedzeniem warto się zastanowić: „A jeśli ze mną tak?”. Nie pomyłę się, gdy powiem, że ta myśl pozbawiłaby świat wielu nieszczęść.

PIOSENKA MIESIĄCA:

□ „Obojętność”, G.O.N.G

Wykonawca śpiewa o tym, że obojętność to sucha ziemia. „Obojętność mnie zjada” – najważniejsze słowa refrenu. „Jest to wojna! Życie jedno! Obojętność zabija! Ale wiem, że ziemię zbawi tylko miłość!”. Na końcu piosenki autor stawia wyklicznik: „Obojętność nie dla ciebie!”



KSIAŻKA MIESIĄCA:

□ “O Eucharystii. Rozważania majowe”, ks. Franciszek Grudniok

Książka nie jest duża, wygodnie ją nosić ze sobą. W wydaniu są umieszczone rozważania na każdy dzień w dwu językach: polskim i białoruskim. Po każdym rozważaniu – modlitwa.

„Rozważania, ułożone przez znanego polskiego publicystę religijnego ks. Franciszka Grudnioka, zostały wzięte z książki «Pan idzie z nieba: refleksje nad życiem chrześcijańskim» (Bytom, 1997). Mogą być wykorzystane w kościołach i kaplicach podczas nabożeństw

paraliturgicznych pod przewodnictwem kapłana, podczas wspólnej modlitwy grupy wiernych oraz dla prywatnego czytania i rozważania” – jest napisane w słowie wstępnym bpa Antoniego Dziemianki.

OSOBA MIESIĄCA:

□ **święta Joanna d’Arc**

Joanna urodzona około 1411 r. w rodzinie zubożałych dworzan we francuskiej wsi Domremy. Nigdy nie uczyła się w szkole, dlatego nie umiała ani czytać, ani pisać. Wykonywała zwykłe obowiązki domowe.

Joanna była pobożną dziewczyną. W wieku 13 lat po raz pierwszy, jak sama wspomina, usłyszała głosy św. Michała Archanioła, św. Katarzyny Aleksandryjskiej i, jak jest uważane, św. Małgorzaty Antiocheńskiej. Od nich dziewczyna dowiedziała się o smutnej sytuacji na swojej Ojczyźnie oraz o roli, którą wyznaczył dla niej Bóg. To właśnie jej należało usunąć oblężenie Orléanu, wprowadzić delfina na tron i wypędzić najeźdźców z królestwa.



Trwała wojna stuletnia.

Z głęboką wiarą 17-letnia dziewczyna przybyła do króla i ogłosiła, że została posłana niebem dla zbawienia kraju. Król zwątpił, lecz po przeprowadzeniu licznych sprawdzianów przyznał Joannie głównodowodzącą. Otrzymała ona także zezwolenie na noszenie ubrań męskich i nałożyła zbroję. Głos z nieba powiedział, gdzie jest zakopany miecz, oznaczony pięcioma krzyżami. Na swojej pochodni dziewczyna umieściła obraz Jezusa i Maryi.

W 1429 r. Joana z małym oddziałem wyzwoliła Orléan, po czym zaczęto ją nazywać „Dziewicą Orleańską”. Dziewczyna przyniosła swojemu krajowi dużo zwycięstw, na jej zawołanie został koronowany król Francji. Ale z przyczyny intryg pałacowych Joannę zdradzono i została ona uwięziona przez wrogów.

Rozpoczął się proces sądowy. Zarzucano jej stosunki z szatanem. Podczas procesu wyjaśniono, że oskarżyć Joanne nie będzie łatwo, gdyż dziewczyna okazywała męstwo i pewność, obchodząc liczne pułapki. Sąd skrzył na inną drogę: zarzucił dziewczynie noszenie męskiego ubrania. Wbrew normom sądu kościelnego, odmówiono Joannie napisania apelacji Papieżowi. Została spalona żywcem 30 maja 1431 r. na placu Rynku Starego w Rouen.

Po wojnie stuletniej, która się skończyła zwycięstwem Francji, dobre imię Joanny d'Arc zostało przywrócone. Beatyfikował ją Papież Pius X w 1909 r. Kanonizował w 1920 r. Papież Benedykt XV. Kościół wspomina Świętą 30 maja.

Do których świętych zwracać się ze szczególną prośbą o wstawiennictwo w maju?

Św. Zygmunt

(2 maja),

św. Florian

(4 maja)

Wszystkie uwagi i propozycje piszcie na adres redakcji lub na adres elektroniczny autora rubryki
pokachailo.lina@gmail.com